№ 77. Sobota 4. Kwietnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Do urzędu powiatowego w Kossowie nadeszło na wsparcie tamtejszych pogorzelców 7 zł. 60 c., a do urzędu powiatowego w Kałuszu 13 zł. 45 c. w. a. na wsparcie pogorzelców w Wielkich Mostach.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. marca r. b. rozkazać najłaskawiej, ażeby zostającemu do dyspozycyi radzcy Namiestnictwa i byłemu naczelnikowi obwodu w Bochni *Maurycemu Schneiderowi* przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku oznajmione zostało najwyższe uznanie jego wiernej, gorliwej i pożytecznej służby.

Dnia 1. kwietnia r. b. odbyło się 377. i 378. ciągnienie losów dawniejszego długu państwa, i wylosowano serye nr. 270 i nr. 57.

Serya 270 zawiera obligacye węgierskiej kamery nadwornej o rozmaitej stopie procentowej, a mianowicie: N. 3178 z trzynastą częścią kapitału, N. 5484 z dziesiątą częścią, N. 7140 z czwartą częścią, a Nra 6857 aż włącznie do 7139, i 7141 aż włącznie do 7244 z całą sumą kapitału w ogólnej kwocie 1,085.238 zł. 3¼ kr.

Serya 57 zawiera obligacye bankowe o pierwotnej stopie procentowej po 5% od N. 47.555 aż włącznie do 48.617 z całą sumą kapitału wynoszącą 999.556 zł.

Zaraz potem nastąpiło 17ste losowanie numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z r. 1854, zawartych w 17 seryach, wyciągniętych na dniu 2. stycznia r. b. Rezultat tego losowania był następujący:

Numera wylosowanych seryi:

412, 478, 560, 576, 627, 1432, 1587, 2267, 2404, 2634, 2717, 3091, 3256 3269, 3505, 3918, 3929.

Z tych wylosowanych seryi przypada na zawarty w seryi 3269 wygrywający N. 33 wygrana w kwocie 170.000 zł., a na zawarty w seryi N. 560 wygrywający N. 14. wygrana w sumie 20.000 zł. Na wszystkie nieprzytoczone powyżej wygrywające numera obligacyi długu, zawarte w wylosowanych seryach, przypada najmniejsza wygrana 300 zł.

Spłata kapitału i sum wygranych nastąpi 30. czerwca 1863.

Spis

numerów tych wylosowanych seryi pożyczki loteryijnej z r. 1854, z których obligacye do końca lutego 1863 nie zostały jeszcze podniesione:

20, 110, 112, 137, 152, 155, 162, 170, 183, 185, 215, 218, 288, 324 349, 386, 438, 488, 505, 535, 588, 599, 612, 643, 657, 672, 684, 688, 719, 762, 800, 835, 878, 886, 920, 1073, 1080, 1091, 1096, 1164, 1346, 1369, 1380, 1394, 1416, 1434, 1444, 1447, 1467, 1476, 1488, 1502, 1515, 1525, 1583, 1585, 1609, 1639, 1711, 1731, 1771, 1789, 1822, 1841, 1849, 1882, 1928, 2047, 2078, 2134, 2181, 2229 2242, 2283, 2284, 2313, 2317, 2326, 2332, 2384 2506, 2528, 2547, 2573, 2574, 2683, 2695, 2697, 2715, 2754, 2788, 2807, 2859, 2861, 2891, 2917, 2941, 2967, 2968, 2978, 3002, 3007, 3057, 3075, 3078, 3169, 3293, 3312, 3333, 3341, 3383, 3397, 3439, 3447, 3463, 3475, 3491, 3502, 3524, 3536, 3540, 3585, 3617, 3621, 3631, 3641, 3689, 3717, 3722, 3759, 3760, 3761, 3796, 3837, 3838, 3845, 3885, 3901, 3925, 3933, 3961, 3980, 3991.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

(Konwencya między Austryą i Bawaryą.) Wydany dnia 1go b. m. Dziennik ustaw państwa ogłasza osnowę zawartej w Wiedniu na dniu 13. lutego r. b. między Austryą i Bawaryę, przez Jego Ces. Mość na dniu 23. lutego przyzwolonej, a dnia 24. marca r. b. ratyfikowanej konwencyi względem legalizowania dokumentów wystawianych lub zatwierdzanych przez władze publiczne. Ten traktat podpisali Jego Excelencya minister spraw zewnętrznych hr. Rechberg i król. bawarski poseł przy dworze wiedeńskim hr. Bray jako pełnomocnicy przynależnych rządów, a zawiera on następujące postanowienia:

Art. 1. Dokumenta, które wydają sądy w sprawach spornych lub niespornych i w sprawach karnych, tudzież akta duchownych sądów małżeńskich, wydawane jako dokumenta urzędowe, nie potrzebują legalizacyi, jeżli są opatrzone pieczęcią urzędową.

Art. 2. Dokumenta wystawione przez notaryuszów, a w Palatynacie przez urzędników stanu cywilnego lub innych, nie zostających bezpośrednio w służbie publicznej funkcyonaryuszów, muszą być opatrzone legalizacyą sądu pierwszej instancyi.

Art. 3. Dokumenta władz policyjnych i administracyjnych, (wyjąwszy jedynie legitymacye podróży wszelkiego, przy których mają być zachowywane dotychczasowe przepisy), jeżli co do pewnych wypadków nie zostały ułożone osobne ułatwienia, potrzebują legalizacyi wyższych władz administracyjnych; — w Austryi politycznego rządu krajowego, w sprawach żeglugi i sanitarności na morzu centralnej władzy morskiej, a przy dokumentach władz wojskowych legalizacyi jeneralnej komendy krajowej; — w Bawaryi rządu obwodowego, izby spraw wewnętrznych, a co do dokumentów wystawionych przez bawarskie władze wojskowe legalizacyi przynależnych komend jeneralnych, względnie komendy korpusu artyleryi i korpusu inżynieryi; zaś dokumenta pochodzące z tych władz nie potrzebują wyższego uwierzytelnienia.

Art. 4. Dokumenta władz finansowych i podległych tymże urzędów, jeżeli mocą traktatu handlowego i celnego z 19. lutego 1853, lub też osobną umową nie zostały zapewnione dalsze jeszcze ułatwienia, potrzebują zawierzytelnienia naczelnej władzy finansowej, w Austryi: krajowej dyrekcyi finansowej, albo względnie dyrekcyi podatkowej; — w Bawaryi: rządu obwodowego i izby finansowej.

Dokumenta, które wydają władze finansowe lub podległe im urzęda w okręgu pogranicznym, nie potrzebują żadnego dalszego uwierzytelnienia.

Podobnież ma się rzecz z dokumentami, które wydają władze i urzęda podlegające bezpośrednio c. k. austryackiemu ministerstwu finansów i c. k. austryackiemu ministerstwu handlu i rolnictwa, a z drugiej strony król. bawarskiemu ministerstwu handlu i robót publicznych.

Art. 5. Wypisy z urzędowych metryk urodzin, ślubu i śmierci potrzebują w Austryi oprócz legalizacyi przynależnej politycznej władzy miejscowej potwierdzenia politycznego rządu krajowego, — u wojska zaś ministerstwa wojny, — a w Bawaryi potrzebują takie wypisy oprócz legalizacyi dystryktowej władzy policyjnej także potwierdzenia przełożonej władzy administracyjnej spomnionej w artykule 3.

Art. 6. Inne dokumenta urzędów duchownych wyznania chrześciańskiego, wystawiane w sprawach ich powołania, potrzebują tylko legalizacyi ordynaryatu biskupiego; — u ewanielickich gmin religijnych w Austryi: przełożonej superintendentury, — a w Bawaryi: przynależnej protestanckiej władzy konsystoryalnej.

U wojska w Austryi ma legalizować urzędowe dokumenta katolickiego duchowieństwa polowego apostolski wikaryat polowy, a dokumenta ewanielickiego duchowieństwa wojskowego przełożona jeneralna komenda krajowa.

Akta konwentów kapitulnych i zakonów w Węgrzech nie potrzebują żadnej dalszej legalizacyi, ponieważ te korporacye zajmują się prawnie przechowywaniem dokumentów prywatnych i posiadają autentyczną pieczęć urzędową.

Art. 7. Załączone do prywatnego dokumentu potwierdzenie władzy kompetentnej podług tej konwencyi nie potrzebuje żadnej dalszej legalizacyi.

Art. 8. Niniejsza konwencya ma być przedłożona obydwom najwyższym dworom do formalnej ratyfikacyi, i wymiana tych ratyfikacyi ma nastąpić w przeciągu sześciu tygodni, albo jeżli być może prędzej jeszcze.

Wiedeń, 1. kwietnia. *(„Bothschafter“ o kwestyi węgierskiej.)* Dziennik *Botschafter* donosi, iż Jego Excel. hr. Apponyi nie jest już Judex curiae. Sejm siedmiogrodzki niebawem zwołany być ma, i oczekują postanowienia Najjaśn. Pana w tym kierunku. Są to fakta zdejmujące zasłonę z dotychczasowej sytuacyi. Dotychczasowe sprzeczności straciły niebezpieczny swój charakter; polityka bezwzględna w duchu ustawy lutowej znalazła wyznawców tam, gdzie dotąd sam tylko skeptycyzm się pojawił. Rząd, którego członkowie zgodni są pomiędzy sobą co do głównych zasad, dążyć może z większą energią ku dopięciu celów swych konstytucyjnych. Żeby zaś dawniejsze oświadczenie *Botschaftera*, iż oswoić się trzeba z myślą rządzenia bez współdziałania szczepu madjarskiego, na złe nie tłumaczyć, dziennik ten dodaje, iż wcale nie mowa o rządzie absolutnym. „*Kraj*“ będzie brał współudział w władzy rządowej; „*kraj*“ powołany będzie do wykonania atrybucyj swych konstytucyjnych; lecz „*kraj*“ a „*szczep madjarski*“ to zdaniem „Botschaftera“ wcale odmienne pojęcia. Mieszczanie i element ludowy nie madjarski uwolnieni od nacisku wszechwładzy madjarskiej nie utracą praw, zabezpieczających im należyty wpływ na ich losy, prawny udział w rządzie. Jakkolwiek najbliższy sejm rozstrzygnie, przyszłość Austryi od niego zależeć nie będzie. Wiemy, iż trzymając się zasady konstytucyi lutowej, nie szczędzono żadnych ofiar dla porozumienia się. Jeżeli dążność ta, będąca warunkiem bytu całej

Austryi, spotka się z madjarskiem *„non possumus“*, natenczas polityka, która uwzględnia istniejące czynniki na takowe *„non possumus“* uważać nie będzie, wyszuka sobie elementa czynne, a pominie te, które same się na bierność skazały.

(Pismo ministra stanu.) Jego Excelencya minister stanu, który przy sposobności tegorocznego obchodu rocznicy konstytucyi mianowany został honoromym obywatelem Czerniowic, napisał do burmistrza miasta Czerniowic następujący list dziękczynny:

„Wielmożny Panie!

„Przysłany mi za łaskawem pośrednictwem szefa kraju dyplom nadanego mi przez reprezentacyę gminną miasta stołecznego Czerniowic prawa honorowego obywatelstwa odebrałem z szczególną przyjemnością.

Poczytuję sobie za zaszczyt okazaną mi tem życzliwość i uradowany jestem wyrazem wielce szacownego zaufania, który reprezentacya gminy Czerniowic raczyła z największą uprzejmością przyłączyć do tego.

Prosząc Wiel. Pana, byś raczył reprezentacyi gminnej, na której czele stoisz, wyrazić najszczersze moje podziękowanie, załączam zapewnienie, że zawsze będzie mi bardzo przyjemnie, przyczyniać do popierania interesów miasta, w którego związek wstąpiłem teraz.

Przyjm Pan i t. d. *Schmerling* r. w.“

Francya.

Paryż, 29. marca. *(Sprawa polska. — Wiadomości bieżące.) Constitutionel* pisze: „Można powiedzieć, że cała Europa wyraziła głęboką sympatyę swoją dla szlachetnego i walecznego narodu polskiego, który walczy za swoją narodowość i swoją wiarę religijną. W tym względzie zgadzają się wszystkie zdania, a ta zgodność nadając tak wielką siłę rządom, które wzięły do rąk sprawę Polski, jest oraz głównym warunkiem pomyślnego skutku ich starań. Byłoby pożałowania godnem, gdyby podniete innego rodzaju miały zakłócić tę jednomyślność i gdyby idey sekciarstwa i rewolucyi wmieszały się w sprawę ludzkości, sprawiedliwości i porządku europejskiego. Byłby to środek zdolny zatrwożyć obce rządy, rozdwoić opinię publiczną i skompromitować tym sposobem sprawę Polski.“

Cesarz uchwalił budowę kolei żelaznej z Nicey do granicy włoskiej, ta kolej ma się połączyć z siecią włoską.

Courrier de Nantes otrzymał pierwsze ostrzeżenie, ponieważ o posiedzeniu senatu, na którem obradowano nad petycyami w sprawie polskiej, ogłosił „niedokładny raport“, w którym „przekręca i czerni politykę rządu.“

Z Tangeru piszą *Monitorowi* pod dniem 16. marca, że w Beni Suassów na wschód od Marokku wybuchła krwawa walka między dwoma przywódzcami, którzy obadwa przywłaszczają sobie najwyższą godność religijną, i że wkońcu rozstrzygnął się ten bój na korzyść Tedżinisów; zresztą dla zapobieżenia dalszym rozruchom wysłał rząd marokański wojska do Kasablanki.

Włochy.

(Rozprawy w izbie.) Na posiedzeniu drugiej izby *piemonckiej* z 28. marca toczyły się obrady nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Stan konzulatów dał powód do żwawej dyskusyi, a pan *Sicoli* korzystał z tej sposobności by zganić expedycyę francuską do Meksyku. *Minervini* ubolewał, że Włochy za granicą są źle reprezentowane, a mianowicie urzęda konzulów piastują ludzie, którym zbywa na potrzebnych wiadomościach. Także *Bixio* mniemał, że reprezentanci Włoch za granicą nieodpowiadają duchowi liberalnemu, jaki panuje w kraju samym. Byłoby pożądanem, ażeby reprezentanci Włoch byli wyłącznie Włosi. Także co do posła w Stambule sądził Bixio, że nieodpowiada on swojemu zadaniu.

Na poprzednich posiedzeniach zajmowała się izba petycyami za Polską. Sprawozdawca *Ballanti* zaproponował następujący porządek dzienny:

„W przekonaniu, że król. rząd nieomieszka użyć najstosowniejszych i najskuteczniejszych środków na rzecz Polski przekazuje izba petycye ministerstwa spraw zagranicznych i przechodzi do porządku dziennego.“

Minister spraw zewnętrznych wyjaśnił opinię rządu i zgodził się na wniosek komisyi. *Mordini* obwiniał ministra spraw zagranicznych, że zapoznał publiczne prawo Włoch, pochwalał rewolucyjną politykę i śmiałość i proponował porządek dzienny z wezwaniem rządu, ażeby użył najskuteczniejszych środków do rekrutacyi narodu polskiego. *Crispi* doradzał porządek dzienny, zalecający rządowi, ażeby uzbroił kraj dla obrony własnej wolności i ku wspieraniu ludów. *Brofferio* mówił wprost, że rząd musi być *rewolucyjnym* i stanąć na czele ludu, a *Ferrari* żądał odroczenia wszelkiej debaty aż do utworzenia nowego gabinetu, któryby umiał lepiej popierać własne i cudze interesa. W końcu przyjęty został wniosek komisyi.

Królestwo Polskie.

(Langiewicz i powstanie na Wołyniu według doniesień jeneralnej korespondencyi austryackiej.) Z **Krakowa** piszą do *jeneralnej korespondencyi austryackiej*, iż machinacye Mierosławskiego wiele się zaiste przyczyniły do upadku dyktatury, wszakże na podstawie dokumentu, który dotąd wprawdzie ogłoszony nie został, *lecz z pewnością egzystuje*, twierdzić można, iż Mierosławskiemu mylnie tak wielki wpływ na ostatnie wypadki przyznawano. Więcej jest do prawdy podobne, iż Langiewicz przestrzeżony dopiero w ten czas od żądania swego odstąpił, jak go doszło zawiadomienie tymczasowego rządu rewolucyjnego warszawskiego, w którem tenże wprawdzie dyktaturę jego przyjął jako fakt dokonany, jednak z tyloma zastrzeżeniami, ostrożnościami, protestami, iż pozycya jaką sobie Langiewicz na polu bojowem i w opinii publicznej wyrobił nie wystarczała do zabezpieczenia go od upadku. Zawiadomienie to datowane jest z dnia 16go marca i mogła dójść do rąk dyktatora w ten czas, jak widział przed sobą alternatywę, albo pokonanie wszelkich wątpliwości komitetu kierującego świetnemi sukcesami wojskowemi, albo też abdykowania z wielkiej odpowiedzialności jaką na niego włożono. Wybrał on drugą tę alternatywę. Rada wojena w Welczy była tylko teatralną dekoracyą wycofania się, Langiewicz z góry już drogę tę dla siebie obrał. Powyższe zawiadomienie obejmowało dwa punkta, które dla niego musiały być decydujące. Najprzód wyraźną protestacyą przeciwko objęciu władzy cywilnej, której komitet centralny z rąk swych wypuścić nie chciał, ponieważ jak w niej twierdzono, naczelnik wojskowy jedynie zarządzać może tą częścią kraju, którą zajmuje, komitet zaś ma dla siebie otwarty kraj cały, tam nawet gdzie Rosya de facto panuje. Tem samem zaś ministeryum przez Langiewicza złożone uznane było jako nie legalne. Następnie w tem samem zawiadomieniu przesłano Langiewiczowi cały spis osób, które się mu jako delegowani *rządu tymczasowego* przedstawiły i nawet dyktaturę mu ofiarowały, i same objęły urzędy nowo kreowane, które to osoby komitet centralny wskazał jako należące do stronnictwa reakcyjnego, które wszelkiemi usiłowaniami starało się ażeby powstanie do upadku doprowadzić. Przed taką perspektywą, zdaniem *Jeneral. austryac. kor.*, cofnąłby się nawet członek z silniejszym talentem jak Langiewicz.

Do tejże *Jeneral. kores. austr.* piszą ze Lwowa z wiarogodnego źródła, iż powstanie na Podolu i Wołyniu wzmaga się, mianowicie w okolicy Baru. W tej bowiem okolicy znajdują się rozległe dobra dawniej do rodziny Czartoryjskich należące, które po roku 1831 skonfiskowane zostały, o w ludzie zaś tamtejszym tkwi jeszcze tradycyonalne przywiązanie do dawnych dziedziców, którzy jak zwykle wielcy arystokraci polscy, lepiej się starali o dobro swych poddanych jak teraz rosyjscy czynownicy. Gęste lasy w tej okolicy sprzyjają rozszerzeniu się powstania, w pograniczu rozległych błotnistych okolic Prypeci i żyznych łanów Wołynia, gdzie powstańcy zawsze w lasach bezpiecznie znajdują schronienie.

Według wiadomości dotąd odebranych, zdaje się, iż na Wołyniu uwijają się dwa oddziały powstańców. Trzymając się zasad wojny partyzanckiej, powstańcy w tej okolicy nie wiele od wojsk rosyjskich ucierpią, wszakże zachodzi pytanie czyli będą mieli żywności podostatkiem. Zresztą brak dobrego pożywienia i dobrej odzieży przy dłuższym pobycie w błotnistej okolicy sprowadzić może niebezpieczne zaraźliwe choroby, nie tylko między powstańcami lecz i między wojskiem rosyjskiem, które zwykle wystawione bywa na zaraźliwe choroby, epidemie te mogą być niebezpieczne nie tylko dla stron wojujących lecz i dla całego kraju a nawet i dla krajów ościennych, doświadczenie zaś z przeszłości czerpane dowodzi, iż niebezpieczeństwo to jako czcza obawa uważane być nie może.

Na granicy pruskiej powstanie jeszcze istnieje. Przed kilkoma dniami oddział powstańców liczący jak mówiono 500 ludzi przeciągnął przez Przystań. Brakowało im amunicyi przeto gdy obozowali w lesie pod Parzemiechem wyprawili 40 przemytników po proch do Prus. Wnocy z 28. na 29. z. m. opuścili obóz i udali się do miasta obwodowego Wielunia aby jak mówiono napaść na wojsko tam konsystujące i oswobodzić powstańców wziętych do niewoli.

W Rosyi zachodniej panuje spokój zupełny, a jak mało lękają się tam powstania dowodzi ogołocenie kraju z wojska.

Do *Dresd. Journal* donoszą z Warszawy, że z Petersburga nadciągają świeże posiłki do Warszawy w liczbie 18.000. Kolej Petersburska została na 18 dni zamknięta dla osób prywatnych; codziennie bowiem po 1000 grenadyerów będzie przesyłanych do Warszawy. Dnia 26. z. m. nadszedł już pierwszy transport.

(Doniesienia o powstaniu.) Z Warszawy piszą do *Nordd. Allg. Ztg.*, że odkąd główne oddziały powstańców przez klęskę Langiewicza zostały rozproszone, agitacya rewolucyjna zdaje się znowu chcieć koncentrować w Warszawie. Przynajmniej komitet centralny powtórnie założył tam swoją siedzibę, i wydaje na nowo swoje rozkazy; nakazał już kilka egzekucyi i zdaje się postępować znowu całkiem według swego dawnego systemu terroryzowania.

Nordd. Allg. Ztg. twierdzi także, że pożar baraków wojskowych na zamku, który powstał w skutek rzucenia granatu ręcznego, jest w związku z agitacyą pomienionego komitetu. Stronnictwo ruchu w Warszawie ma posiadać jak donosi *Dresdn. Jour.* listę wszystkich ajentów policyi tajnej, i czuwać ciągle nad niemi. Ostatnich dni zasztyletowano tam w biały dzień w rozmaitych częściach miasta trzech tak zwanych „szpiegów“. Odkąd żywioł umiarkowańszy przez Langiewicza reprezentowany został stłumiony związek z zagranicznemi komitetami rewolucyjnemi coraz bardziej na jaw występuje.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Andrychów, 31. marca. W drugiej połowie t. m. były na naszym targu następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy 4 zł. 5 c., żyta 2 zł. 70 c., jęczmienia 2 zł., owsa 1 zł. 40 c., kartofli 70 c., cetnar siana 1 zł. 5 c., sąg drzewa twardego 5 zł. 10 c., miękkiego 4 zł., funt mięsa wołowego 16 c.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu marcu 1863 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży		pieczywo zbytkowe		bułki		chleb biały pszenny		chleb biały żytni		chleb razowy pszenny		chleb razowy żytni	
			c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c	łut	c.	łut.
Maciej Gołębiowski . .		pod rat.	.	.	1	3½	1	5½	1	5¼	.	.	.	.
Józef Friedrich . . .		pod rat.	1	1¾	1	3	1	4½	.		1	7½	1	8
Jan Schulz		pod rat.	1	1½	1	3	1	5½	1	5	.	.	.	.
Karol Hanak		pod rat.	.	.	1	3	1	5	1	5		.	.	.
Walentyn Hillich . . .	178	miasto	1	1¼	1	3¼	1	5½	1	5	.	.	.	
Hipolit Daszkiewicz .	84	miasto	1	1¼	1	3	1	5	1	5	1	7	.	.
Jan Kozirski	288	miasto	1	1½	1	3	1	4½	1	5	.	.	.	.
Łukasz Mrazek . . .	88	miasto	1	1½	1	3	1	4½	1	5	.	.	.	.
Piotr Wojcicki	1[illegible]9	miasto	1	1¼	1	3	1	4½	1	5	.	.	1	8½
Józef Włoszyński . . .	76	miasto	1	1¼	1	3	1	5½	1	5½	.	.	.	.
Jan Zehetgruber . . .	48	miasto	1	1¼	1	3	1	5	1	5	.	.	.	.
Michał Horasymowicz .	342	miasto	1	1¼	1	3	1	5¼	1	5	1	7½	1	8½
Jan Müller	52	miasto	1	1½	1	3¼	1		1	5¼	.	.		.
Marcin Müller	1[illegible]	miasto	1	1½	1	3	1	5¼	1	4½	.	.	.	.
Robert Doms . . .	141	miasto	.	.	.	.			1	6¾	.	.	1	8
Grzegorz Engel . . .	4	miasto	1	1¾	1	3	1	5	1	5¼	.	.	.	.
Edward Kromer . . .	122		1	1¼	1	3	1	5½	1	6	1	7		.
Wacław Merwart . .	126¼		1	1½	1	3½	1	5½	1	5¼	.			.
Franciszek Smoliński .	139¼		1	1½	1	3¼	1	5	1	5¼	.	.	.	.
Franciszka Rappel . .	73[illegible]¼		1	1½	1	3	1	5¼	1	5½	.	.	.	.
Krzysztof Hillich .	134²/₄		1	1½	1	3½	1	5½	1	6			.	
Suma			18	25¾	20	61¼	19	97¾	20	106½	4	29	4	33
przeciętne w marcu 1863 . .			1	1½	1	3¼	1	4¼	1	5½	1	7¼	1	8¼
przeciętne w lutym 1863 . .			1	1½	1	3	1	4½	1	5½	1	7¼	1	8⅓
a zatem w podnoszeniu się .			.	.	.	¼	.	¾	.	.	.	.	.	.
a zatem w spadaniu			.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Stan austr. banku narodowego.

	Dn. 31. marca 1863 austr. wal. złr.	c.	Dnia 28. lut. 1863 austr. wal. złr.	c.
Stan czynny.				
Wybite złoto i sztaby	105,071.696	—	105,970.950	—
Wexle na miasta zagraniczne .	35.796	—	352 095	—
Raty kolei południowej . .	22.000.000	—	22,000.000	—
Depozyt państwa w srebrze i wexlach zagranicznych . . .	449.400	—	1,037.173	—
Eskontowane efekta	51,412.105	—	56,498.910	—
Zaliczki na papiery publiczne .	48,496.700	—	50,348.000	—
Ściągnięte kupony obligacyi indemniz.	43.031	—	78.997	—
Przywilej banku	80.000.000	—	80,000.000	—
Ufundowany dług państwa . . .	36,547.161	—	36,547.161	—
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—	20,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi	79,377.100	—	79,445.097	—
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	1,291.956	—	1,291.956	—
Efekta do sprzedania	22,095.626	—	24.186.054	—
Pożyczka hypotekarna	58,659.363	—	59,115.127	—
Efekta funduszu rezerwowego .	12,177.989	—	12,178.318	—
„ funduszu pensyi . . .	1,356.728	—	1,356 728	—
Kolej Karola Ludwika	12,463 605	—	12,463.605	—
Gmachy i inwentarz	4,380.340	—	4,380.340	—
Saldi bieżących rachunków . .	—	—	266.707	—
Razem . .	556,205.201	—	566,643.043	—
Stan bierny.				
Fundusz banku	110,250.000	—	110,250 000	—
Fundusz rezerwowy	12,178.535	—	12,178.535	—
Obieg banknotów	394,977.952	—	405.134.766	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku	450.618	—	356.792	—
Należytość administracyi finansowej	6481	—	6981	—
Niepodniesione dywidendy . . .	205.964	—	410.730	—
Listy zastawne w obiegu . . .	36,765.845	—	36,948.490	—
Fundusz pensyi	1,356.728	—	1,356.728	—
Saldi bieżących rachunków . .	13 076	—	—	—
Razem . .	556,205.201	—	566,643.023	—

Kronika.

(Były deputowany sejmu pruskiego Bentkowski), który należał do powstania polskiego, i za to przez władze pruskie był w izbie deputowanych reklamowany jako zdrajca stanu, znajduje się obecnie, jak donosi „Univ. Corr.“ w Wiedniu, gdzie zabawiwszy krótki czas uda się do Paryża, i tam przy wsparciu księcia Napoleona będzie wydawał memoryał względem powstania polskiego, mianowicie aby usprawiedliwić postępowanie exdyktatora Langiewicza, do czego jako szef sztabu jeneralnego ma posiadać największą kwalifikacye.

(Studenci krakowscy.) Tym uczniom uniwersytetu Krakowskiego, którzy opuścili studya, aby walczyć w powstaniu, a teraz znajdują się między internowanymi w Ołomuńcu, Bernie i Igławie dozwolono za wyższem wstawieniem się odbywać nauki w drugiem półroczu na uniwersytetach w Wiedniu lub Gracu pod warunkiem, że zechcą poddać się niektórym ograniczeniom wywołanym sytuacyą.

(Niegodny przykład doraźnej sprawiedliwości pospólstwa.) D. 31. marca, jak donosi „Krak. Ztg.“ widziano w Krakowie niegodny przykład doraźnej sprawiedliwości pospólstwa. Na rynku, na ożywionym trotoarze przed restauracyą Ziembińskiego, o godzinie 7½ wieczorem kilkanaście osób nieznanych, rzuciło się na jakiegoś człowieka z krzykiem „szpieg rosyjski!“ i zbiło go laskami tak, że utracił przytomność.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 4. kwietnia. Wiadomość przez *Gazetę Wrocławską* podaną, iż komitet rewolucyjny w Warszawie złożenie broni postanowił, poświadcza *Jener. Kor. austr.* z tym dodatkiem, iż postanowienie to nastąpiło w skutek wezwania z Paryża nadesłanego, gwoli temu, ażeby akcya dyplomatyczna swobodniej rozwinąć się mogła. Pomimo tego trwają ciągle potyczki powstańców z wojskami rosyjskiemi. Według telegramu z Krakowa z dnia 4. kwietnia w *Gazecie wiedeńskiej* zamieszczonego, Cieszkowski spotkał się w dniu 27. marca pod Radoszewicami z oddziałem rosyjskim pod dowództwem majora Pisanka. Z obu stron było wielu poległych i rannych. Zrazu powstańcy odparci zostali, w końcu zaś Rosyanie ustąpić i do Rząsny cofnąć się musieli.

Drugi telegram z Gdańska z dnia 2. kwietnia także w Gazecie wiedeńskiej zamieszczony donosi z Eydkun, że komunikacya drogą żelazną do Kowna zupełnie jest przerwana, telegrafy zniszczone, szyny powyrywane. Z Wierzbał odeszedł w te strony osobny pociąg z wojskiem. Pociągu berlińskiego przez granicę już nie puszczają.

Z Berlina piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż wiadomość o zawarciu traktatu handlowego z Belgią przez p. Bismarka izbie deputowanych udzielona, stan przemysłowy głęboko przeraziła, traktat ten zagraża więcej jeszcze przemysłowi pruskiemu niżeli traktat francuski. Jeżeli bowiem industrya francuska w niektórych tylko częściach wyżej stoi jak pruska i niemiecka w ogóle, to o belgijskiej industryi śmiało twierdzić można, iż we wszystkich wyrobach przemysł niemiecki o wiele prześcigła. Zdaniem *Jenr. Kor. austr.*, w Prusiech tylko szlachta zwłaszcza z wschodniej części kraju, dochody swe jedynie z ziemi ciągnąca, systemowi wolnego handlu przyklaskuje, nie pewna, iż dla bardzo nie pewnej korzyści stawia na kartę tak wielką instytucyą jak związek cłowy i przystąpienie doń Monarchyi Austryackiej. Jeżeli bowiem Hanower i państwa południowych Niemiec już traktat prusko-francuski uznały jako niebezpieczny dla interesu przemysłowego Niemiec, to tem silniej powstaną przeciwko konwencyi z Belgią, industryi niemieckie daleko jeszcze więcej zagrażającej.

Najświeższa poczta.

Kraków, 3. kwietnia. *Krakauer Ztg.* pisze: Wczoraj po południu o godzinie 5tej Langiewicz w towarzystwie komisarza policyi, (a nie urzędnika z namiestnictwa, jak dzisiejszy *Czas* błędnie donosi), i dwóch strażników cywilnych wywieziony został dorożką z zamku przed lunetą warszawską, gdzie zatrzymał się pociąg pocztowy, aby exdyktatora powieźć na Lundenburg do Berna.

Z Berna Langiewicz będzie odprowadzony do Tischnowitz, gdzie na mocy danego już słowa honoru, że będzie trzymał się zdala od wszelkich związków rewolucyjnych, pozostanie na wolnej stopie.

Po odjeździe Langiewicza oświadczono pannie Henryce Pustowojtów, że za daniem podobnego przyrzeczenia wolno jej także będzie obrać sobie przyszłe miejsce pobytu. Chociaż jej dozwolono opuścić natychmiast mieszkanie, które zajmowała od czasu przybycia do Krakowa, wolała jednak przepędzić jeszcze tamże noc dzisiejszą. Dziś zrana wynurzyła życzenie udania się do Pragi, co jej zostało dozwolone. Przychylono się także do drugiej jej prośby, aby mogła wziąść z sobą starego sługę, który jej i Langiewiczowi służył wiernie podczas pobytu w obozie, i jest w Krakowie internowany.

Panna Pustowojtów z głębokiem wzruszeniem składała podziękowanie za ludzkie obejście się z nią i z byłym dyktatorem.

Pomiędzy 451 byłemi powstańcami z Królestwa Polskiego, d. 25. marca powiezionymi z Krakowa do Ołomuńca, znajduje się 275 rzemieślników, czeladników i uczniów rzemieślniczych, 75 wyrobników parobków i sług, 38 ekonomów i gospodarzy, 23 urzędników prywatnych i pisarzy, 4 urzędników rosyjskich, 11 studentów, 1 dziedzic dóbr i t. d.

Z Warszawy piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż krom całego korpusu grenadyerów, który częściowo przybywa do Królestwa Polskiego, przybyły tam już dwie kompanie korpusu floty rosyjskiej. O ruchach wojennych, mieszkańcy Warszawy wiedzą jedynie z Wyciągów litografowanych z *Czasu*, które w tysiącach egzemplarzy w całym kraju obiegają. Obiega też w kraju buletyn drukowany z dnia 25. marca z doniesieniem, iż cały korpus Lan-

giewicza oświadczył życzenie, ażeby Mierosławski najwyższe objął dowództwo.

Frankfurt, 2. kwietnia. Zgromadzenie prawodawcze przez przejście do porządku dziennego, odrzuciło 36 głosami przeciw 34 wniosek względem utworzenia jednolitej odpowiedzialnej władzy centralnej i zwołania wolno obranego parlamentu, biorący za punkt wyjścia konwencyę prusko-rosyjską.

Paryż, 2. kwietnia. *Constitutionel* dowodzi, że jeżeli Fould pozostanie w ministeryum, kraj będzie w tem widział nową rękojmię dobrego porządku finansów i redakcyi ciężarów publicznych.

Monitor donosi, że jenerał Forey zwołał 28. lutego radę wojenną aby uregulować szczegóły operacyi przeciw Puebli.

Londyn, 2. kwietnia. Lord Palmerston miał znowu wczoraj trzy mowy w Glasgowie, w których zaprzeczał gwałtownemu mieszaniu się Anglii w Polsce i Ameryce.

Times podaje energiczny artykuł przeciw Prusom z przyczyny oświadczenia ministra spraw wewnętrznych hrabiego Eulenburga. Lud pruski hańbi się przez wydawanie polskich zbiegów i dla honoru powinien temu stanowczo przeszkodzić.

Lizbona, 29. marca. Rząd poniósł klęskę w izbie deputowanych. Zapowiadają rozwiązanie Kortezów lub zmianę ministeryum. Powszechnie objawiają się sympatye dla Polski.

Konstantynopol, 1. kwietnia. Pożyczka 6 milionów funt. szt. zawartą została dnia 25. marca w Paryżu z założycielami nowego banku.

W budżecie państwa oszczędzono już 172 milionów piastrów, między innemi samo ministeryum wojny oszczędziło 66 milionów. Wczoraj była konferencya z ambasadorami i posłami u internuncyusza. Hr. Brassier de St. Simon ma dziś wstępną audyencyę u sułtana.

T E A T R.

W *poniedziałek* 6 kwietnia teatr polski: **„Zabobon czyli Krakowiacy i Górale“** (część II) Opera w trzech aktach J. N. Kamińskiego. Muzyka Karola Karpińskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. kwietnia.

Hotel Georg: PP. Petrowicz Ks., z Wołostkowa.

Hotel europejski: Walewski Kaz., z Kłodna. — Croisse Lud., z Koszelowa. – Abgarowicz Franc., z Osowiec. — Wasilewski Alb., z Polanki. — Krasicki Marcel, z Krakowa.

Hotel Langa: Komar Adolf, z Podola. — Köslich Ferd., c. k. porucznik, z Cilli. — Majeranowski Mar., c. k. podpor., z Obaczaniec.

Hotel angielski: Hr. Potocki Nik., c. k. podpor., z Peszlu.

Pod Jeleniem: Lipiński Gustaw, z Urlowa.

Do domu pod nr. 439¼: Stecki Ben., z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3 kwietnia.

PP. Cieszkowski Kaj., do Polski. — Bogusz Fr., do Zawałówki. — Popiel Lud., do Wydrny. — Garczyński Patr., do Gołuchowa. — Derza Jul., do Krowicy. — Bohdanowicz Grz., do Orelec. — Siemieński Hyac., do Krakowa. — Wybranowski Leon., do Drohiczówki. — Oliphant Laur., do Krakowa. — Niezabitowscy Franc., i Lubin, do Zameczka. — Hr. Dzieduszycki Stan., do Krakowa. — Winnicki Tytus, do Liska. — Zborowski Kaz., do Kijowa. — Gelles Alf., do Suczawy. — Mac-Culoch Hen., do Suczawy. — Korytowski Fr., do Jasieniowa. — Hr. Starzyński Boj., do Derewni. — Zawadzki Nik., do Bełzca. — Zaremba Bol, do Rosyi. — Zaremba Kaz. — Witkowski Adam, do Soroki. — Janicki Rysz — Wszelaczyński Kajetan. — Holaszowski Józef, do Sieniawy. — Mrozowicki Michał. — Hr. Tarnowski Tadeusz. — Słonecki Mar., do Podhajczyk.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. kwietnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.22	— 0.0	88.0	półn.-zach.	sł.	śnieg
2. god. po poł.	326 80	+ 2 5	60 4	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	327.16	+ 0 7	69.8	„	„	„

Wysokość śniegu 1‴.

K u r s l w o w s k i.

Dnia 3. kwietnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	20	5	28
Dukat cesarski	„ „	5	22	5	30
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	90	9	10
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	–	–	–	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	75	76	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	55	80	55
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	50	73	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	89	81	80
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	210	50	213	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	70.25	70.35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	94.70	94.90
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.30	81.40
od kwiet. do paźd. po 5%	81.25	81.35
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.90	76.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.—	76.20
dtto. po 4½%	67.25	67.40
dtto. „ 4%	58.50	59.—
dtto. „ 3%	44.—	44.50
dtto. „ 2½%	38.–	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.—	154.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.50
Przez do wyl. z r. 1854	93.25	93.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	95.50	95.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.40	96.60
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	71.50
„ 4½%	66.—	66.50
„ 4%	58.—	59.–
„ 3½%	51.—	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	55.50
„ 2¼%	49.—	49.50
„ 2%	44.—	44.50
„ 1¾%	38.—	38.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	71.50
„ 4½%	66.—	66.50
„ 4%	58.—	59.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.75	88.25
Wyż. Aust. i Salcb.	83.75	84.25
Czech	86.50	87.—
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.50	88.50
Styryi	88.—	—.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	87.—
Węgier	75.—	75.75

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.75	74.25
Kroacyi i Slawonii	73.75	74.25
Galicyi	73.50	73.75
Siedmiogr. i Bukow.	71.90	73.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.50	70.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	71.—	71.50
„ 4%	58.—	59.—
„ 3½%	51.—	52.—
„ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
„ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	796.—	797.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	206.10	206.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	636.—	638.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1837.—	1839.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	222.50	223.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.25	152.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.50	131.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	266.—	267.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.50	211.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	55.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	110.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	—.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	200.—	205.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	156.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	254.—	258.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.75	164.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.80	105.—
10let. „ 1857 po 5%	101.25	101.75
przeznaczone do los. po 5%	89.75	90.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.50	85.70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	76.50	77.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.50	94.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	125.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.—	117.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.25	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	95.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.—	136.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	99.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	122.—	122.50
„ „ po 50 zł. m. k.	52.—	52.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98.—
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	36.50	37.—
Clarego „ 40 „ „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.50	22.—
Waldsteina 20 „	23.50	24.—
Keglevicha 10 „	16.50	16.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.—	94.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.40	83.60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.30	111.40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.10	44.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.30	5.32
dtto. pełnej wagi	5.30	5.32
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.88	8.90
Rosyjski imperyał	9.12	9.15
Talar związkowy	1.66	1.66½
Srebro	111.75	111.—

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.